

Stan Rycerski do Senatu (wiersz)

XVIII. 3. 134

STAN RYCERSKI

DO

SENATU.

PRZESTANMY ostre miotać na SENAT zniewagi,
Przychodzą Ci Oycowie do dawney powagi,
Daremne na Nich Przemoc nadzieie zakłada,
Ta fama niemi cnota, co y nami włada;
W ciężkicy się prawe Serca poznaią przygodzie,
Kiedy ostatni miano zadać eios swobodzie,
Trzydziestu pięć obrońców, liczbą los iey wsparty,
Dał poznać, czego ieszcze Polski SENAT warty.
Oczyzno! dziliaj los Twój iuż iest mniej żałosnym,
Dobrym SENAT był w cichym, choć złym wzdaniu głośnym;
Godne Twoiey wdzięczności y to iego wsparcie,
Groźna Przemoc nie daie bydź dobrym otwarcie.
Wre krew Polska nie w iednym, a co wżgardził zyskiem,
Musiał zapał przytłócić przed mściwym uciskiem.
Pierwsze Męstwo SENATU te nadzieie wróży,
Ze wolności Twey mamy czekać nienaydłuży.
W ten czas nie tak swey będzie powagi używać;
Tron im będzie mógł ufać, lecz nierozkazywać.

w WARSZAWIE,
w Drukarni Uprzywileiowaney MICHAŁA GRÖLLA, Księgarza Nadw. J. K. Mci.

STANLEY

no

W. W. W. W.

Faint, mostly illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.



XVIII. 3. 134

3524

F

XVIII.3.134